

mgr Jacek ORCZYK
nauczyciel wychowania fizycznego
w Zespole Szkół Łączności w Krakowie

TENIS STOŁOWY - KILKA SŁÓW O NOWYCH PRZEPISACH GRY

Tenis stołowy jest sportem popularnym od lat. Stoły do tej gry stoją w większości świetlic. Używane są na wczasach, koloniach, obozach. Szczyt popularności tenisa stołowego przypadł na okres, w którym sukcesy odnosił Andrzej Grubba. Po kilku latach znowu mamy kilku znakomitych zawodników. Jeżeli zaczną odnosić sukcesy popularność tenisa stołowego znowu wzrośnie. Zainteresowanie dyscypliną sportową zależy bowiem w dużym stopniu od "gwiazdy", która potrafi pobudzić wyobraźnię. Przykładem niech będą skoki narciarskie. Przez dziesięciolecia rzesze działaczy i zawodników nie zrobiły tyle dobrego dla skoków ile Adam Małysz przez ostatnie trzy lata. Być może jakiś spektakularny sukces naszego tenisisty stołowego rozbudzi zainteresowanie tą dyscypliną, z korzyścią dla uprawiających ją osób.

Jest wiele dyscyplin sportowych bardziej odpowiadających rzeszom kibiców. Od dawna "królową" jest piłka nożna, mimo że tytuł ten jest związany z lekkoatletyką. Tennis stołowy od lat jest w cieniu innych dyscyplin, co nie znaczy, że musi tam pozostać. Jest dyscypliną kameralną, którą można czynnie uprawiać przez całe życie. Wystarczy dwie osoby, aby rozegrać mecz, miło spędzić czas. Jest dyscypliną taną, sprzęt jest ogólnie dostępny. W Krakowie w ciągu tygodnia w różnych miejscach organizowane są turnieje dla wszystkich chętnych, jest więc dostęp do stołów. Na wielu osiedlach postawiono stoły betonowe. Duży wiatr i deszcz uniemożliwiają korzystanie z nich, lecz światło słoneczne i ruch na powietrzu sprawia, że w dni pogodne mogą się stać atrakcją dla chętnych.

W nowym roku szkolnym zostaną w naszej szkole stworzone możliwości do gry w tenisa stołowego. Na ten cel została zaadaptowana jedna z sal. Jest więc okazja, aby zapoznać wszystkich zainteresowanych tą grą ze zmianami w jej przepisach.

W ostatnich latach ITTF zmieniając przepisy usiłuje uczynić tenis stołowy dyscypliną bardziej "telewizyjną". Chodzi o to, aby widz lepiej widział grę i aby dramaturgia poszczególnych meczy była większa. Ma nie być piłek "nieważnych".

Wymiary piłeczki

Zmiana wymiarów piłeczki z 38 mm na 40 mm ma spowodować, że piłkę lepiej widać. W zwolnionym tempie obraz gry staje się czytelniejszy, a oglądnie na żywo pozwala śledzić lot piłki, a nie domyślać się, gdzie piłka powinna się w danym momencie znajdować. Większa piłeczka to również większy opór powietrza, a co za tym idzie trochę wolniejszy jej lot. Wolniejsza piłka to więcej czasu na reakcje dla grających zawodników, dla kibiców są to dłuższe wymiany. Zacięta walka na stole, długie wymiany to to, co kibicom tenisa stołowego podoba się najbardziej.

Liczenie punktów

Liczenie punktów zmieniono w ten sposób, że set wygrywa ten z zawodników, który zdobył 11 punktów (dwie piłki przewagi), a nie jak było do tej pory do 21. Zagrywkę zmienia się co 2, nie co 5 punktów. Te zmiany mają spowodować, że każdy punkt jest punktem ważnym. Grane są jakby same końcówki setów. Oczywiście, zmiany te mają również swoich przeciwników. Andrzej Grubba opisał je w następujących słowach: "Do gry wdarł się chaos, a sety straciły swoją melodię". Znaczący to tyle, że kosztem taktyki zwiększono dynamikę seta. Odzywają się głosy (Chiny, Białoruś), aby powrócić do poprzedniego systemu, wykluczającego przypadkowe zwycięstwa.

Przerwy w grze

Gra w tenisa stołowego jest grą koncentracji. Sztuką jest utrzymać ją przez cały mecz. Jednym ze sposobów dekoncentracji przeciwnika było wykorzystywanie do tego celu przerw w grze. Zawodnicy po każdej wymianie odchodzili od stołu. Otarcie spoconego czoła, rąk, czy raketki trwało bardzo długo. Zamiast gry kibice oglądali manewry, mające niewiele wspólnego z ping pongiem. Ograniczono to w ten sposób, że w setach do 21 punktów, po każdym pięciu piłkach można było się wytrzeć, a teraz w setach do 11 punktów, po każdym sześciu piłkach. Zawodnik lub trener może również poprosić o jednogodzinową przerwę taktyczną w każdym meczu. Dzięki tym zmianom gra stała się płynna, a zawodnicy nie mają możliwości gry na czas.

Gra fair play

Przepisy pozwalają na odbicie piłki raketką i dłonią trzymającą raketkę do nadgarstka włącznie. Piłka odbita od palca czy dłoni ma inną prędkość i inną rotację od piłki odbitej okładziną raketki, co wprowadza przeciwnika w błąd. Jest więc zagranieciem nieczystym, nieprzewidywalnym dla przeciwnika i dlatego większość graczy przyznaje się po takim zagranie do błędu, oddając punkt przeciwnikowi. Sądzę, że należałoby ograniczyć pole odbicia piłki do pola okładzin, a inne przypadkowe odbicia traktować jako błędne.

Zagrywka

Sędziowie w tenisie stołowym są ludźmi zajmującymi się tym sportem amatorsko. Być może dlatego ciągle powraca kwestia czystości wykonywania zagrywki. Podczas tego elementu gry zawodnicy popełniają wiele fauli. Przepisy mówią obecnie, że zagrywka powinna być widoczna dla przeciwnika. Niestety, w praktyce tak nie jest i winę za tą sytuację, w moim przekonaniu, ponoszą głównie sędziowie. Prawidłowa zagrywka to sposób wprowadzenia piłki do gry, która jest widoczna dla przeciwnika przez cały czas od momentu, kiedy spoczywa na otwartej dłoni serwującego, do chwili, gdy odbije się na stole. Powinna być ponadto podrzucona w górę na wysokość 16 cm (błąd zagrania z tzw. ręki). Odzywają się głosy, aby zmienić wysokość podrzucanej piłki do wysokości ponad głowę zagrywającego. Działania już podjęte oraz te, które są planowane, zmierzają do tego, aby zmniejszyć ilość decyzji wymaganych od sędziego oraz ograniczyć przewagę serwującego zawodnika.

Okładziny

ITTF uaktualnia corocznie listę okładzin dopuszczonych do gry. Muszą one spełniać określone wymagania, ponieważ decydują o stylu gry, jaki prezentuje posługujący się nimi zawodnik. Stosowane są obecnie okładziny gładkie i czopowane. Pomimo, że ilość ich jest ograniczona, to bardzo trudno poznać je wszystkie i ich właściwości. Najwięcej problemów mają zawodnicy grający przeciwko "obrońcom" używającym okładzin z czopami, które zakłócają lot piłki. Jest to sytuacja, w której decydującą rolę podczas spotkania odgrywa używany sprzęt, a nie grający nim zawodnik. Generalnie podobają mi się nowości w sprzęcie o ile wnoszą one coś nowego do gry. W przypadku okładzin zakłócających lot piłki sądę,

że są one w sprzeczności do przepisów mówiących o grze fair i że stwarzają nieuzasadnioną przewagę grającym nimi zawodnikom. Podczas ostatnich mistrzostw Europy w 2003 roku grę deblową mężczyzn wygrali zawodnicy grający właśnie w ten sposób. Komentatorom podobał się ten styl, ponieważ tak grających zawodników spotyka się rzadko. Wyobraźmy sobie jednak sytuację, że wszyscy zawodnicy tak grają. Powróci stan sprzed lat, kiedy to mecze trwały godzinami, a zawodnicy mozolnie przebijali piłeczkę. Aby ten styl zmienić, wprowadzono wtedy przepisy utrudniające grę "obrońcom".

Determinacja z jaką ITTF wprowadza coraz to nowe zmiany w przepisach gry pozwala mieć nadzieję, że wkrótce przepisy gry w tenisa stołowego osiągną poziom zadowalający zawodników, kibiców i sponsorów.

Kraków, 26.03.2003 r.